KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Marca. SOBOTA. ROK 1829.

№ 64

WSPOMNIENIA. *Uczta na Promniku po weselu Króla Stefana* 1576.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj o godzi: 2 rano, po kilkodziennej chorobie wynikłej z przeziębnienia, rozstał się z tym światem JW. *Piotr Hrabia Bieliński* Senator Woiewoda Królestwa Polskiego, Kawaler Orderów Orła Białego i S. Stanisława, Urzędnik Legji honorowej.

Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu.—Uwiadomioną będąc przez Kommissją Centralną Likwidacyjną o powziętem przekonaniu, iż niektóre dowody na żołd i inne należności woiskowe okazały się być pofałszowane, i że przed odkryciem tego wydane przez Kommisją Sprawdzaiącą poświadczenia na też pretensje, później zamienione zostały na dowody Kommissji Centralnej Likwidacyjnej, przeto Kommisja Rządowa Przychodów i Skarbu, po zniesieniu się poprzedniem z Kommissją Rządową Wojny, podaie do wiadomości publicznej, celem, aby nabywaiący takowe dowody mieli się na baczności, dla uniknienia strat ztąd wyniknąć mogących; uwiadamia oraz że w drodze prawnej przedsięwzięte zostały środki do wykrycia istoty rzeczy, i że o skutku tych środków publiczność zawiadomioną zostanie. — W Warszawie d. 2 Marca 1829. — Z polecenia Ministra Prezyduiącego, Radca Stanu *Plater*.— Sekretarz Jeneralny *Miniewski*.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Stosownie do Reskryptu Kommissji Rządowej Spraw Wewnę: i Policji z d. 16 b. m. i r. z Dyrekcji Policji i Poczt, zawiadamia Chirurgów w stolicy osiadłych, że posada Chirurga miejskiego i zarazem szpitalnego w mieście Woiewódzkiem *Radomiu* zawakowało, chcący zaś otrzymać takową posadę, zgłosić się winień z swem podaniem wspartem dowodami kwalifikacji, wprost do Kommissji Rzą: Spraw Wewnę: i Poli: — Warszawa d. 25 Lutego 1829. Wice Prezydent *Lubowidzki*. Za Sekretarza Jlnego *Wiernicki*.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądaią zł: 87 gr:, daią zł: 87 gr: — Obligacje Udziałowe po zł. 300, żądano 300, płaco: 300. W partjach żądano 294, płacono 290.

Bank Polski umieścił w obwieszczeniu swem z dnia 26 Lutego r. b. i do Nru 50 Gazety Korr: dołączonem bliższe szczegóły o *pożyczce* 42,000,000 przez Rząd za moiem pośrednictwem zaciągnionej; sądzę, że powtórne ogłoszenie ich z moiej strony stałoby się zbytecznem i ograniczam się tylko na podaniu niniejszem do wiadomości, iż w Kantorze moim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 602 w godzinach biórowych, *Obligacji udziałowych tejże pożyczki* nietylko od 1 Kwietnia r. b. nabyć, ale iuż i *teraz* o kupno takowych wukłady wejść można.— W Warszawie d. 5 Marca 1829 r.— *Sam: Antoni Fraenkel.*

Nowo-nadesłane z *Petersburga* JPani Szymanowskiej *Murmure* na Fortepjano na 3 ręce, iest do nabycia w Składzie muzycznym *Magnusa*. Cena zł. 4. W tymże składzie wyszedł nowy Walc z tematu *Berjota* przez A. *Frankla*, ofiarowany JPani *Sowan*. Cena zł: 1.

Konsumpcja Pączków w ostatni Wtorek

w *Warszawie.* Pewny Jegomość był świadkiem, że w iednej z tuteyszych Cukierni wyprzedano przez ostatni Wtorkowy dzień, Pączków 2574. Przypuściwszy więc, że i inne Cukiernie o 3cią część mniej niż tamta, takowych wyprzedały; okaże się, że w Cukierniach Warszawskich, których iest 28, skonsumowano Pączków 45,248; a ponieważ wnosić można, że najmniej 3 razy tyle, po domach prywatnych ich nasmażono, wypadnie więc że 135,744 spotrzebowano przez ten dzień Pączków w Warszawie.

Artykuł nadesłany.—Powszechne iest narzekanie w *Warszawie* na niedostatek dobrego Oleiu czyszczonego do lamp, sprzedawany bowiem przez handluiących, chociaż dość drogo, bo cena iego przenosi cenę Oliwy za granicą przedawanej, pospolicie tak niedbale iest czyszczony, że zwęgla knoty, ciemno się pali a co najgorzej wydaie kopeć szkodliwy na piersi, po wyczyszczeniu go bowiem kwasem siarczanym, fabrykanci niedaią sobie tej pracy aby go ieszcze dobrze czyścili kredą lub tłuczonym marmurem dla odebrania mu pozostałych części kwasu siarczanego, które w paleniu staią się nader szkodliwemi piersiom zwłaszcza kto ma płuca osłabione. To skłoniło iednego z tutejszych mieszkańców do doświadczenia nowo odkrytego sposobu czyszczenia Oleiu do lamp (podanego przez Panią *Celnart* w dziełku *Manuel d' Economie domestique* z r. 1827) który dla swoiej doświadczonej dobroci piersiom, tudzież łatwości, z iaką każdy żądaną ilość, bez wielkiego zachodu, lub szczególnych narzędzi, małym bardzo kosztem wyczyścić sobie może, zasługuie na pierwszeństwo. Do 100 części Oleiu rzepakowego, dodaie się 10 części wody, w której się wprzód dobrze rozmąciło iedną część mąki (np. do 5 kwart Oleiu dodać półkwarty wody w której rozmącono wprzód mąki 1/10 takiejże pół kwarty) wszystko dobrze się miesza i gotuie na wolnym ogniu dopóki woda całkiem nie wyparuie, czyli, aż Olej przestanie być połączonym z substancjami z któremi był pomieszany i zacznie się okazywać czystym tak że dno w kociołku lub rądlu przeglądać zacznie; na ten czas Olej iuż iest wyczyszczony, odstawia się od ognia i zostawia spokojnie przez parę dni w ciepłem miejscu aby się zupełnie sklarował i stał się czystym iak blade reńskie wino a potem pomału się zlewa. Na to iednak trzeba uważać aby rozgrzewać Olej stopniowo i niepodnosić temperatury wyżej nad 80 stopni *Rem:*, czyli aby się spokojnie przy bardzo wolnym ogniu gotował bez mocnego kurzenia; ten stopień gorąca iest dostatecznym do zwarzenia mąki i nieczystych części wilgotno-roślinnych, które Olej obejmuie, a które na dno opaść i tam przylgnąć powinny. Większy stopień ciepła po wyparowaniu części wilgotnych, nadałby Oleiowi kolor ciemniejszy, coby go na wejrzenie nieczyniło dosyć pięknym.

Wyszedł z druku 1szy poszyt *Pamiętnika Sandomierskiego*, zawiera wiele opisów starożytnych, interesuiących *Polaka*. Umieszczamy wyiątek. »W roku 1582 gdy *Stefan Batory* z Pleskowa do Polskiej powracaiąc, przyiechał do *Rygi*, i nim do miasta wjechał, kilka dni w zamku przed miastem zatrzymał się, z przyczyny zamieszek o religją, naganił surowo magistratowi nie które zmiany samowolnie poczynione, wjechał nareszcie do miasta, i wprost udał się do Kościoła S. *Jakuba*, po odśpiewanem *Te Deum Laudamus* kościoł ten oddał w posiadłość OO. Jezuitom. Potem zwiedził klasztor i kościół Panien Benedyktynek około r. 1257 założony, pod opieką S. Marji Magdaleny. Wszedłszy Król do kościo-

ła powitany został od Anny Nöctken Xieni która więcej niż sto lat miała, wziąwszy prawą rękę Królewską ścisnęła i ze łzami z radości widzenia tego Monarchy, przemówiła i w końcu swej mowy poleciła łasce Króla JMci zgromadzenie. Towarzyszki iej były: Anna *Topel* 130 a *Otylja* 100 lat maiące. Król poruszony widokiem tych szanownych staruszek, łaskę im swoię, pomoc i obronę chętnie obiecał, obróciwszy się do przytomnych, rzekł: *W życiu przyiemniejszego widoku niemiałem!*

Mam honor donieść Szano: Publiczności, iż skład mój fabryki *Czekolady Turyńskiej*, oraz *Masła z Kakao* przeniosłem do domu W. *Toruńskiego* pod Nr 1844 na rogu ulicy Zakroczymskiej i Gwardji, gdzie przytem urządzonych iest kilka pokoi na *Kawiarnią*, z których ieden przeznaczony dla gości nielubiących tytuniu. Dla wygody zaś Szanownej Publiczności, w handlu *Sommera* przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 2, złożyłem także skład tejże Czekolady i Masła Kakao, o którego użytku zamilczeć dla samejże Publiczności nie powinienem, że w chorobach szczególniej hemoroidalnych i piersiowych iest arcy użytecznem a do tego przyiemnem lekarstwem, którego można zażywwać w rosole, w kawie i herbacie. Jeżeli kto powątpiewa o rzetelności moiego podania, odsyłam do dzieła Doktora włoskiego *Gio Battista Anfosci* pod tytułem *Dissertazione sopra l'uso ed abuso Della Ciocoolata;* a może ieszcze lepiej do świadectwa osób żyiących w *Warszawie* które przez parę lat cierpiąc na powyżej wymienione choroby zażywaniem Masła Kakao i przez smarowanie onem piersi, nie tylko uleczeni zostali ale do bardzo czerstwego przyszli zdrowia. Funt czekolady z wanilją kosztuie zł: 5 gr: 15, cynamonka zł: 4, sante to iest czysta zł: 3 i gr: 15, fut Masła kakao zł: 1 gr:

10.— *T. Crossetto.*

Redakcja *Kurjera Warsza:* uwiadamia Autora wierszy przysłanych przez pocztę z *Ryczywoła*, z żądaniem aby były umieszczone w dniu *Popielcowym*, iż te wiersze dopiero we Czwartek wieczorem odebrała, przeto po terminie umieszczone być nie mogą.

Dziś zimna stopni 2.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Donoszą z *Malty* że Posłowie mocarstw sprzymierzn: iuż postanowili granice Grecji. Na stałym lądzie ma iść granica z *Arty* aż do *Wolo*, oraz Cyklady należeć będą do tegoż kraiu. *Scyo* i *Mitylina* pozostaną pod rządem Tureckim. Względem *Kandji* i *Samos* ieszcze się niezgodzono. Wszelki maiątek prywatny Turków w *Grecji*, iako też Greków w *Turcji* ma być oszacowany i zapłacony. Rząd Grecki płacić ma Turcji roczny haracz wynoszący 1,500,000 piastrów iako wynagrodzenie za wszelką własność państwa Tureckiego.— W *Poznaniu* tameczne Towarzystwo Kassynowe naięło sobie w czasie karnawału obszerną salę, która do 800 osób objąć mogła. Powszechnie szanowany Kapitan *Benik* miał malarzowi wskazać iakie ma poczynić w tej sali upiększenia, gdy obadwa weszli do sali załamał się sufit, nad którym był złożony znaczny zapas zboża, wynoszący do kilku tysięcy korcy, zasypał nieszczęśliwych, których wydobyto iuż bez duszy!

DONIESIENIA.

z ulic pryncypalnych do sprzedania; niech się zgłosi przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1518 na 1sze piętro.

Osoba iadąc z Królewskiej ulicy na Krakowskie Przedmieście zgubiła ZEGAREK srebrny repetjer, z napisem na cyferblacie Robert Lavoisiere z stalowym łańcuszkiem i 2ma kluczykami, mosiężnym i stalowym. Znalazca za oddaniem takowego do Drukarni Kurjera, odbierze połowę iego wartości w nagrodę.

Przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1673. iest do sprzedania BILLARD mahoniowy z wszelkiemi rekwizytami.

Świeży transport KARPI i innych RYB gatunku rządko widzialnego nadszedł w dniach tych z Rossji, których Skład iest w domu pod Nr 2245 przy ulicy Nalewki, cena tych iak najpomierniejsza, oraz w tymże Składzie można dostać MĄKI, w iak najlepszym gatunku za cenę pomierną.

Zawiadamia się Publiczność, iż w dniu 16 Marca r. b. o godzinie 10 przed południem w domu przy ulicy Wilczej pod Nr 1692, w Warszawie stoiącym, odbędzie się Licytacja na dwuletnie wydzierżawienie tegoż domu od Wielkiej Nocy r. b. do tegoż czasu 1831, r. począwszy od ceny złp: 200, rocznie, pod Warunkami u podpisanego Komornika Sądowego pod Nr 253 mieszkaiącego, przejrzeć się mogącemi. — *Fr: Rydecki Komornik Sądowy.*

W dniu 9 m. i r. b. zrana o godzinie 9 tu w Warszawie przy ulicy Pokornej w domu pod Nr 2218, odbywać się będzie Licytacja prawnie zaiętej Wełny w ilości funtów 108 a to pod Warunkami nieodstępnego uiszczenia się. — *Karól Folkierski* K.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż po niegdy Krystjanie Lehmann Majstrze Stolarskim pozostała ruchomość iako to: Meble nowe i materjały Stolarskie, narzędzia wszelkie Stolarskie i Ślusarskie, sprzęty Domowe, Kuchenne, Garderoba, i t. p. Artykuły, w dniu 11 b. m. i r. o godzinie 3 z południa w domu pod Nr 703, przy ulicy Leszno na żądanie pełnoletnich Sukcessorów przez publiczną Licytacją wyprzedane zostaną. — *A. Willjam* Reient.

Pod Nr 404 na przeciw S. Krzyża gdzie zwykle sprzedaią się nasiona zagraniczne, nadszedł transport JĘCZMIENIA francuzkiego sześcio rzędowego, bez plewy, szczegulny przymiot iego iest, że nadzwyczaj plenny i że z korca Jęczmienia otrzymuie się Kaszy wyczyszczonej garcy 35.

Uwiadamia się publiczność, iż w dniu 16 m. i r. b. o godzinie 10 zrana w Dobrach małej Wsi, w Powiecie Błońskim W. M. położonych, przedmioty na satysfakcją należytości za Dzierżawę, prawnie zaięte iako to: Owiec poprawnych sztuk 400, i Krów sztuk 35, za gotowe pieniądze więcej dającemu publicznie sprzedane będą.—*T. Dydyński* K. T. C.

☞ SIELAW wędzonych nadszedł drugi transport do Handlu Pawła Jaworskiego przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1774.

Maszyna do Dekatyzowania sprowadzona z Londynu, najnowszym sposobem urządzona, w której wszelkich kolorów sukna i inne wyroby wełniane bez utracenia trwałości, należycie zbiegłe, a tem samem ieszcze trwalsze utrzymane być mogą z lustrem mniejszym lub większym według upodobania. Zato podpisany zaręczaiąc, uprasza Szanownej Publiczności o względy na które sobie zasłużyć pragnie. — *Józef Waźniewski*, mieszkaiący przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 429.

Potrzebna iest do Warszawy dorzeczna i porządna BONA, Niemka rodowita, średniego wieku, do obowiązku przy małych dzieciach; którąby była w stanie uczyć Niemieckiego ięzyka. Osoba życząca sobie przyiąć takowe obowiązki może się zgłosić przy ulicy Miodowej pod Nr 481 na 1sze piętro.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 388 obok Pałacu Namiestników iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy r. b. LOKAL od frontu składaiący się z 3ch Pokoi, Sklepu, Kuchni i Piwnicy, po informacją do Murgrabiego w tymże domu.

KOLONJA Józefów, Gmina Jabłonna, 2 mile od Warszawy, gruntu włók 2 w dobrem położeniu z borem na opał, z pastwiskiem; wysiewu korcy 10, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u Właściciela w tejże Kolonji mieszkaiącego.

LIST Zastawny na złp: 5000 Lit: B. pod Nr 2166 skradziony został, ostrzega się przeto każdego aby takowego nienabywał.

Znajduią się do zbycia dwie WYŻLICE, z długim i fryzowanym włosem, z czystej Angielskiej rassy, najlepiej ułożonych do pola suchego i błotnego; obiedwie są młode, pierwsza ma rok drugi czyli na drugie pole, ostatnia zaś skończyła rok drugi czyli na trzecie pole. Widzieć ich w każdym czasie można, u Myśliwego Rutkowskiego, mieszkaiącego w domu W. Kaloriui na ulicy Sto Krzyskiej Nr 1342.

TEATR. Jutro 40ty raz Opera *Wolny Strzelec.*